

Pierwsze Mardery przekazane Chile

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 19 października 2008

Wojska lądowe Chile - Ejercito de Chile otrzymały pierwszą partię 20-letnich, niemieckich bojowych wozów piechoty Marder 1A3 z zasobów Bundeswehry. Dowodzona przez gen. Oscara Izurieta armia chilijska przejmie w sumie 138 pojazdów.

Kolejnym rodzajem sprzętu pancernego, który ma zmodernizować siły uderzeniowe Ejer

Całość transakcji, łącznie z przeglądami, malowaniem i przygotowaniem Marderów do nowej służby w monachijskich zakładach koncernu Krauss Maffei Wegmann, pochłonie 46,6 mln USD.

Ejercito de Chile staje się najlepiej wyposażoną w relatywnie nowoczesne pojazdy pancerne armią Ameryki Łacińskiej. W lipcu 2006 Santiago zawarło porozumienie z Berlinem o przejęciu 140 używanych czołgów Leopard 2A4 w takiej samej konfiguracji, jak wozy dostarczone Polsce (więcej - [Chile odebrało pierwsze Leopardy 2A4](#)). 132 Leo, po niewielkiej modernizacji, trafi do jednostek operacyjnych, 8 przeznaczonych jest do szkolenia i pozyskiwania części zamiennych. Leopardy 2A4 dostarczane będą z RFN do 2012.

Rozmowom chilijsko-niemieckim o warunkach przejęcia czołgów towarzyszyły inne na temat dostaw bojowych wozów piechoty Marder 1A3 z magazynów Bundeswehry. Resort obrony RFN - po uruchomieniu programu nowego bwp Puma - zrezygnował z modernizacji Marderów, które są uzbrojone w armatę kal. 20 mm oraz ppk Milan i nie mają wymaganych dziś przez Niemców osłon przeciwminowych, uznając je za pojazdy przestarzałe, bez szans na współczesnym polu walki. Berlin od wielu lat próbował zaoferować zmodernizowane Mardery armii greckiej ([Niemcy proponują Grecji leasing Marderów](#)). Ta jednak wybrała rosyjskie BWP-3 ([420 BMP-3M dla Grecji](#)).

Chile starało się na początku aż o 200 Marderów 1A3, wyprodukowanych w okresie od 1988. W 2007 rozmowy koncentrowały się na 120 wozach. W końcu stanęło na 138. Setka wybranych trafi do linii, pozostałe - jak w przypadku niemieckich czołgów - wykorzystywane będą do szkolenia i pozyskiwania części zamiennych. Z Marderami do Chile trafia ponad setka zamontowanych na nich wyrzutniami ppk Milan, co będzie miało ogromne znaczenie dla europejskich producentów rakiet przeciwpancernych tego typu (EADS - MBDA).

Jak oświadczył w połowie października 2008 gen. Izurieta, chilijskie Mardery mają przede wszystkim towarzyszyć, jak w doktrynach walki wojsk europejskich, czołgom podstawowym, czyli Leopardom 2A4. Pojazdy niemieckie, wedle najnowszych,

skorygowanych planów Ejercito de Chile, mają całkowicie zreorganizować dwie uderzeniowe jednostki, skoncentrowane na północy kraju - I Brygadę Pancerną Caraceros, stacjonująca w Avica, i II Brygadę Pancerną Cazadores w Iquique. Formacje bojowe z obu brygad stanowić mają także w przyszłości rodzaj międzynarodowej wizytówki armii chilijskiej, przeznaczonej do zagranicznych operacji stabilizacyjnych i pokojowych. Chile wysłało już swoje jednostki do działań międzynarodowych na Haiti, do Bośni i na Cypr.

Z najnowszych informacji prasy chilijskiej wynika, że obie brygady powinny być wyposażone w najbliższym czasie także w samobieżne zestawy przeciwlotnicze do ochrony przed atakami z powietrza. Mają to być zestawy artyleryjskie i raketowe. W Santiago spekuluje się na temat niemieckich artyleryjskich wozów przeciwlotniczych Gepard. Mówi się także o planach zakupów zestawów raketowych od producentów z Europy zachodniej lub nawet z Rosji.

Nie ma wątpliwości, że Mardery - nowy nabytek sił zbrojnych Chile, tak jak poprzednio Leopardy 2A4 - wywołają nową pancerną gorączkę zbrojeniową w Ameryce Łacińskiej.

Na podstawie informacji Santiago Rivasa



Kolejnym rodzajem sprzętu pancernego, który ma zmodernizować siły uderzeniowe Ejercito de Chile są niemieckie bojowe wozy piechoty Marder / Zdjęcie: Wojciech Łuczak

Całość transakcji, łącznie z przeglądami, malowaniem i przygotowaniem Marderów do nowej służby w monachijskich zakładach koncernu Krauss Maffei Wegmann, pochłonie 46,6 mln USD.

Ejercito de Chile staje się najlepiej wyposażoną w relatywnie nowoczesne pojazdy pancerne armią Ameryki Łacińskiej. W lipcu 2006 Santiago zawarło porozumienie z Berlinem o przejęciu 140 używanych czołgów Leopard 2A4 w takiej samej konfiguracji, jak wozy dostarczone Polsce (więcej - [Chile odebrało pierwsze Leopardy 2A4](#)). 132 Leo,

po niewielkiej modernizacji, trafi do jednostek operacyjnych, 8 przeznaczonych jest do szkolenia i pozyskiwania części zamiennych. Leopardy 2A4 dostarczane będą z RFN do 2012.

Rozmowom chilijsko-niemieckim o warunkach przejęcia czołgów towarzyszyły inne na temat dostaw bojowych wozów piechoty Marder 1A3 z magazynów Bundeswehry. Resort obrony RFN - po uruchomieniu programu nowego bwp Puma - zrezygnował z modernizacji Marderów, które są uzbrojone w armatę kal. 20 mm oraz ppk Milan i nie mają wymaganych dziś przez Niemców osłon przeciwminowych, uznając je za pojazdy przestarzałe, bez szans na współczesnym polu walki. Berlin od wielu lat próbował zaoferować zmodernizowane Mardery armii greckiej ([Niemcy proponują Grecji leasing Marderów](#)). Ta jednak wybrała rosyjskie BWP-3 ([420 BMP-3M dla Grecji](#)).

Chile starało się na początku aż o 200 Marderów 1A3, wyprodukowanych w okresie od 1988. W 2007 rozmowy koncentrowały się na 120 wozach. W końcu stanęło na 138. Setka wybranych trafi do linii, pozostałe - jak w przypadku niemieckich czołgów - wykorzystywane będą do szkolenia i pozyskiwania części zamiennych. Z Marderami do Chile trafia ponad setka zamontowanych na nich wyrzutniami ppk Milan, co będzie miało ogromne znaczenie dla europejskich producentów rakiet przeciwpancernych tego typu (EADS - MBDA).

Jak oświadczył w połowie października 2008 gen. Izurieta, chilijskie Mardery mają przede wszystkim towarzyszyć, jak w doktrynach walki wojsk europejskich, czołgom podstawowym, czyli Leopardom 2A4. Pojazdy niemieckie, wedle najnowszych, skorygowanych planów Ejercito de Chile, mają kompletnie zreorganizować dwie uderzeniowe jednostki, skoncentrowane na północy kraju - I Brygadę Pancerną Caraceros, stacjonującą w Avica, i II Brygadę Pancerną Cazadores w Iquique. Formacje bojowe z obu brygad stanowić mają także w przyszłości rodzaj międzynarodowej wizytówki armii chilijskiej, przeznaczonej do zagranicznych operacji stabilizacyjnych i pokojowych. Chile wysłało już swoje jednostki do działań międzynarodowych na Haiti, do Bośni i na Cypr.

Z najnowszych informacji prasy chilijskiej wynika, że obie brygady powinny być wyposażone w najbliższym czasie także w samobieżne zestawy przeciwlotnicze do ochrony przed atakami z powietrza. Mają to być zestawy artyleryjskie i raketowe. W Santiago spekuluje się na temat niemieckich artyleryjskich wozów przeciwlotniczych Gepard. Mówi się także o planach zakupów zestawów raketowych od producentów z Europy zachodniej lub nawet z Rosji.

Nie ma wątpliwości, że Mardery - nowy nabytek sił zbrojnych Chile, tak jak poprzednio Leopardy 2A4 - wywołają nową pancerną gorączkę zbrojeniową w Ameryce Łacińskiej.

Na podstawie informacji Santiago Rivas

Powiązane wiadomości

[Pierwsze Mardery przekazane Chile \(2008-10-19\)](#)

[Niemcy proponują Grecji leasing Marderów \(2007-11-19\)](#)

[Chile odebrało pierwsze Leopardy 2A4 \(2007-11-29\)](#)

[420 BMP-3M dla Grecji \(2008-10-06\)](#)

[Grecja kupi 450 BMP-3 za 2,5 mld USD? \(2007-12-06\)](#)

[Niemcy proponują Grecji leasing Marderów \(2007-11-19\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o